

wtorek, 10.12.2024

## Pocieszenie [Iz 40, 1-11]

«Pocieszajcie, pocieszajcie mój lud!» – mówi wasz Bóg. «Przemawiajcie do serca Jeruzalem i wołajcie do niego, że czas jego służyby si? skoczy?, że nieprawo?? jego odpokutowana, bo odebra?o z r?ki Pana kar? w dwójnasób za wszystkie swe grzechy». G?os si? rozlega: «Drog? Panu przygotujcie na pustyni, wyrównajcie na pustkowiu go?ciniec dla naszego Boga! Niech si? podnios? wszystkie doliny, a wszystkie góry i pagórki obni??; równin? niechaj si? stan? urwiska, a strome zbocza nizin?. Wtedy si? chwa?a Pa?ska objawi, razem j? ka?dy cz?owiek zobaczy, bo usta Pa?skie to powiedzia?y». G?os si? odzywa: «Wo?aj!» – i rzek?em: «Co mam wo?a??» – «Wszelkie cia?o jest jak trawa, a ca?y wdzi?k jego – jak polnego kwiatu. Trawa usycha, wi?dnie kwiat, gdy na nie wiatr Pana powieje. Prawdziwie, traw? jest naród. Trawa usycha, wi?dnie kwiat, lecz s?owo Boga naszego trwa na wieki». Wst?p na wysok? gór?, zwiastunko dobrej nowiny na Syjonie! Podnie? mocno twój g?os, zwiastunko dobrej nowiny w Jeruzalem! Podnie? g?os, nie bój si?! Powiedz miastom judzkim: «Oto wasz Bóg! Oto Pan Bóg przychodzi z moc? i rami? Jego dzier?y w?adz?. Oto Jego nagroda z Nim idzie i przed Nim Jego zap?ata. Podobnie jak pasterz pasie on sw? trzod?, gromadzi j? swoim ramieniem, jagni?ta nosi na swej piersi, owce karmi?ce prowadzi ?agodnie».

&gt;P&lt;

Bawią nas i śmiesz? różnego rodzaju stand up'y czy kabarety. Wywołują śmiech, a czasami ły zadowolenia. Pocieszają w mniejszym czy większym stopniu. Dzisiejsze słowo z proroctwa Izajasza też podejmuje tematykę pocieszenia, jednak zdecydowanie innego rodzaju niż wspomniane wcześniej aktywności. Zadaniem proroka, który przemawia w imieniu Boga, nie jest zabawianie nas, lecz doprowadzenie do zbawienia. Prorok daje nadzieję, że smutne czasy przemina?, nadejdą momenty radości, bo zobaczymy Boga w Jego chwale i majestacie. I takie jest to dzisiejsze czytanie. Zobacze? w nim Boga, którzy przychodzi do mnie, aby pocieszać, dawać odwagi, motywować. O których momentach tego dnia, napotkanych osobach, wydarzeniach, moge? powiedzieć, że przyniosły mi pocieszenie? Nazwe? je dzisiaj.

\*\*\*\*\*

Pewną pomocą, którą chcę zaproponować w czasie adwentu, będzie zapoznanie się fragmentami z najnowszą encykliką papieża Franciszka pt.: "Dilexit nos" (Umiłował nas). Poświęcona jest ona miłości ludzkiej i Bożej Serca Jezusa Chrystusa. Składa się z 220 punktów. Dni adwentu mamy 24, więc na każdy dzień przypadnie do przeczytania 9 lub 10 króciutkich punktów. Warto je przeczytać, zastanowić się nad ich przesłaniem, pomyśleć. Jestem mocno przekonany, że znajdziesz w tym tekście inspirację dla siebie, a nade wszystko motyw rozwoju własnej wiary. Kolejne punkty dostępne są poniżej. Życzę Ci dobrej adwentowej wędrówki!

\*\*\*\*\*

Dzień 10 Adwentu - punkty 78 - 81

\*\*\*\*\*

## ENCYKLIKADILEXIT NOSOJCA ŚWIĘTEGOFRANCISZKAO MIŁOŚCI LUDZKIEJ I BOŻEJSERCA JEZUSA CHRYSYUSA

## Najnowsze Wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła

78. Na różne sposoby Serce Chrystusa było obecne w dziejach duchowości chrześcijańskiej. W Biblii i w pierwszych wiekach Kościoła pojawiało się w figurze zranionego boku Pana, jako źródło łaski lub jako wezwanie do intymnego spotkania miłości. W ten sposób,

nieustannie pojawiało się w świadectwach wielu świętych, aż do dnia dzisiejszego. W ostatnich wiekach duchowość ta przybrała formę prawdziwego kultu Serca Pana.

79. Niektórzy moi poprzednicy odwoływali się do Serca Chrystusa i na bardzo różne sposoby zachęcali do zjednoczenia się z Nim. Pod koniec XIX wieku, Leon XIII wezwał nas do poświęcenia się Jemu, a w swojej prośbie połączył zaproszenie do zjednoczenia z Chrystusem, z podziwem dla wspaniałości Jego nieskończonej miłości [69]. Około trzydzieści lat później, Pius XI przedstawił to nabożeństwo jako syntezę chrześcijańskiego doświadczenia wiary [70]. Pius XII utrzymywał ponadto, że kult Najświętszego Serca wyraża w doskonały sposób, jako wzniosła synteza, nasz kult Jezusa Chrystusa [71].

80. Bardziej współcześnie, św. Jan Paweł II przedstawił rozwój tego kultu na przestrzeni wieków jako odpowiedź na wzrost rygorystycznych i oderwanych od rzeczywistości form duchowości, które zapominały o miłosierdziu Pana. Jednocześnie wskazał on, że kult ten jest aktualnym apelem do świata, który próbuje tworzyć się bez Boga: „Kult Najświętszego Serca, jaki rozwinął się przed dwoma wiekami w Europie pod wpływem mistycznych doświadczeń św. Małgorzaty Marii Alacoque, był reakcją na jansenistyczny rygoryzm, którego konsekwencją było niedocenianie nieskończonego miłosierdzia Bożego. (...) Człowiek roku 2000 potrzebuje Serca Chrystusa, by poznać Boga i poznać samego siebie; potrzebuje Go, by budować cywilizację miłości” [72].

81. Benedykt XVI zachęcał do uznania Serca Chrystusa jako bliskiej i codziennej obecności w życiu każdego człowieka: „Każdy człowiek potrzebuje mieć jakieś «centrum» życia, źródło prawdy i dobroci, z którego można czerpać w zmieniających się, różnych sytuacjach i w trudach codzienności. Każdy z nas, kiedy przystaje w ciszy, potrzebuje poczuć nie tylko bicie własnego serca, ale – jeszcze głębiej w swoim wnętrzu – pulsowanie niezawodnej obecności, wyczuwalnej zmysłami wiary, ale o wiele bardziej realnej: obecności Chrystusa, serca świata” [73].

-----

fot. pixabay